

EDWARD CHUDZIŃSKI

POWSZECHNE UNIWERSYTETY REGIONALNE W II RZECZYPOSPOLITEJ

Wśród osób, organizacji i instytucji, które wielce się zasłużyły dla rozwoju regionalizmu w Polsce, miejsce szczególne zajmują Powszechne Uniwersytety Regionalne. A to z tego powodu, że dzięki ich powstaniu i działalności polski ruch regionalistyczny, mający rodowód dziewiętnastowieczny, okrzeplił w dwudziestoleciu międzywojennym organizacyjnie, zyskując ogólnokrajową reprezentację oraz wypracował podstawowe dokumenty programowe, w tym najważniejszy z nich — *Program regionalizmu polskiego* (1926)¹. PUR-y powołano w latach 20. i na ten okres przypada ich największa aktywność. W latach 30. działalność tych placówek ulega osłabieniu, co widać na przykładzie PUR im. Stanisława Konarskiego w Sandomierzu, lub zamiera całkowicie (odnosi się to do wszystkich pozostałych). Zniknięcie większości PUR-ów z krajobrazu regionalizmu polskiego w drugim dziesięcioleciu międzywojennym jest zarazem wyraźnym sygnałem, że jeden z najbardziej dynamicznych ruchów społecznych w II Rzeczypospolitej pod koniec jej istnienia apogeum swojego rozwoju ma już poza sobą.

Historia powszechnych uniwersytetów regionalnych zaczyna się w 1922 roku, kiedy to Aleksander Patkowski, podówczas mieszkający w Sandomierzu i pracujący w miejscowym gimnazjum, wystąpił w imieniu tutejszego oddziału Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z inicjatywą zorganizowania Kursu Krajoznawczego Ziemi Sandomierskiej. Otrzymał zgodę oraz wsparcie finansowe zrealizował ów pomysł przy pomocy m.in. luminarzy nauki polskiej, którzy zgodzili się podjąć na kursie wykłady. Słuchaczami byli

¹ Dokument ten, opublikowany po raz pierwszy w „Polskiej Oświacie Pozaszkolnej” (1926, nr 4—5), przedrukowujemy w całości w części II — *Materiały*.

głównie nauczyciele, gdyż to z myślą o podnoszeniu ich poziomu intelektualnego oraz w trosce o „przygotowanie pracowników dobrze znających ziemię, na której żyją i człowieka, z którym obcują” kurs zorganizowano.

Zajęcia trwały od 9 do 23 sierpnia 1922 roku, a prowadzili je profesorowie: J. St. Bystróż (kultura ludowa), K. Nitsch (dialektologia), W. Antoniewicz (prehistoria), S. Dziubałowski (flora) oraz pracownicy naukowci mniej utytułowani, a także miejscowi eksperci (nauczyciele szkół średnich, księża, kierownicy jednostek administracji państwowej i życia gospodarczego). Obejmowały one, oprócz wykładów, wycieczki terenowe, zbieranie różnego rodzaju materiałów (gwarowych, folklorystycznych, archeologicznych, botanicznych itp.), poznanie zabytków miejscowych, wzorcowych gospodarstw rolnych i przedsiębiorstw. Wykładowców obowiązywał dobór materiału pod kątem regionalnym, tak aby tematy zajęć z różnych dyscyplin wiedzy koncentrowały się na Ziemi Sandomierskiej. Przedstawione w trakcie kursu zagadnienia, uzupełnione materiałem zebrany przez uczestników w terenie, miały stanowić załączek przyszłej monografii terytorialnej Ziemi Sandomierskiej. Jej druk planowano na łamach „Ziemi” oraz w osobnym wydaniu książkowym w ramach Biblioteki Sandomierskiej².

W ten sposób już w trakcie realizacji pierwszego kursu wakacyjnego dla nauczycieli zarysował się model programowy i organizacyjny instytucji, która stała się niebawem znana pod nazwą powszechnych uniwersytetów regionalnych. Zanim jednak do tego doszło, pojawiło się jeszcze jedno ogniwo pośrednie. W rok później, dla uczczenia 150-letniej rocznicy śmierci Stanisława Konarskiego oraz ustanowienia Komisji Edukacji Narodowej ZPNSzP wystąpił z inicjatywą utworzenia Towarzystwa Uniwersytetu Powszechnego, noszącego imię wielkiego reformatora polskiej oświaty. Zaczątkiem działalności uniwersytetu stał się Wakacyjny Kurs Uniwersytecki zorganizowany w Sandomierzu w dniach 4 VIII—25 VIII 1923 roku. Wzięło w nim udział 49 słuchaczy, z czego 35 było nauczycielami szkół powszechnych, resztę zaś stanowili nauczyciele szkół średnich oraz urzędnicy państwowi i komunalni. Wprowadzono specjalizację w ramach trzech wydziałów: przyrodniczego, humanistycznego i społecznego. Dwa pierwsze były do wyboru, trzeci obowiązkowy dla wszystkich. Zajęcia prowadzili wybitni znawcy przedmiotu: S. Pawłowski, S. Dziubałowski, B. Fuliński (na wydziale przyrodniczym),

² Szczegółowe sprawozdanie z Kursu Krajoznawczego Ziemi Sandomierskiej znajduje się w Archiwum ZG ZNP, kat. A, 292.

J. Czekanowski, K. Moszyński, E. Frankowski, J. Ptaśnik, T. Szydłowski, K. Nitsch (na wydziale humanistycznym), F. Bujak, H. Orsza-Radlińska, M. Jaroszyński, A. Janowski i M. Rapacki (na wydziale społecznym). Na co dzień wykładali oni w uczelniach wyższych Warszawy, Poznania, Krakowa i Lwowa, zajmowali się kształceniem dorosłych, bądź pełnili kierownicze funkcje w administracji państwowej i samorządowej. Program wykładów i ćwiczeń uzupełniały wycieczki terenowe, mające na celu zapoznanie słuchaczy z miejscową fauną i florą, kulturą ludową oraz słownictwem gwarowym. Kierownikiem pedagogicznym kursu był — podobnie jak w roku poprzednim — Aleksander Patkowski, rzeczywisty jego inicjator, projektodawca i realizator.

Powołane do życia Towarzystwo Uniwersytetu Powszechnego im. St. Konarskiego miało za zadanie *rozbudzić wśród nauczycielstwa i inteligencji prowincjonalnej zainteresowania naukowe w dziedzinie badań nad przyrodą, historią, kulturą i zagadnieniami społecznymi w przeszłości i teraźniejszości dawnych województw Rzeczypospolitej Polskiej*. Toteż otwarcie Wakacyjnego Kursu Uniwersyteckiego w 1923 roku poprzedził zjazd naukowy nauczycielstwa, inteligencji oraz osób zainteresowanych z terenu dawnego województwa sandomierskiego, który podjął uchwały w sprawie m.in. organizacji rezerwatów przyrodniczych na terenie Sandomierszczyzny, organizacji muzeów szkolnych i prowincjonalnych, wydawnictw lokalnych źródeł historycznych, inwentaryzacji archiwów i bibliotek miejscowych oraz uwzględnienia etnografii i dialektologii w programach seminariów nauczycielskich. Powołano również Zarząd Tymczasowy Sandomierskiego Oddziału Wojewódzkiego TUP (w jego skład weszli m.in. prof. Seweryn Dziubałowski z SGGW, Jan Samsonowicz z Państwowego Instytutu Geologicznego w Warszawie oraz przedstawiciele miejscowej inteligencji z Aleksandrem Patkowskim na czele). Uczestniczący w zjeździe senator Stanisław Nowak — prezes ZG ZNPSzP zapewnił, że kierowany przez niego związek nauczycieli dołoży wszelkich starań, aby Towarzystwo Uniwersytetu Powszechnego im. Stanisława Konarskiego objęło swym zasięgiem całą Rzeczpospolitą. Opracowano więc projekt statutu oraz regulaminu dla słuchaczy. Przewidywał on m.in. obowiązek uczestniczenia w trzech kolejnych kursach wakacyjnych, gromadzenia samodzielnej pracy w ramach wybranej specjalności pod kierunkiem profesora i przedstawienia jej rezultatów w postaci pisemnej oraz zaliczenia wszystkich przedmiotów w formie kolokwium. Przystąpiono również do zbierania fundu-

szy na budowę domu Sandomierskiego Oddziału Wojewódzkiego TUP³.

Jesienią 1923 roku Aleksander Patkowski przenosi się do Warszawy. Tutaj podejmuje pracę w Towarzystwie *Urania* oraz przystępuje do organizacji Wydziału Oświaty Pozaszkolnej w ZG ZPNSzP, którego zostaje przewodniczącym. W marcu 1924 roku wygłasza w Polskim Towarzystwie Krajoznawczym odczyt o regionalizmie, a następnie powtarza go podczas Zjazdu Regionalnego w Sandomierzu w sierpniu tegoż roku. Ostateczną jego wersję opublikował w październikowym numerze „Przeglądu Współczesnego”⁴. Wystąpienia te otwierają fazę programową w rozwoju polskiego regionalizmu.

Jednocześnie trwały prace organizacyjne, które doprowadziły do zwołania w dniach 1—2 listopada 1924 roku w Warszawie zjazdu uczestników regionalnych kursów i wycieczek, gdzie dyskutowano nad projektem Statutu Towarzystwa Powszechnych Uniwersytetów Regionalnych oraz wyłoniono kandydatów do jego władz⁵. 20 listopada 1924 odbyło się pierwsze posiedzenie Komitetu Organizacyjnego Towarzystwa Powszechnych Uniwersytetów Regionalnych działającego przy Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych. W jego skład weszli przedstawiciele nauki polskiej w osobach Włodzimierza Antoniewicza, Stanisława Arnolda, Jana Czarnockiego, Reginy Fleszarowej, Mieczysława Limanowskiego, Kazimierza Moszyńskiego, Jana Mydlarskiego i Witolda Staniewicza, kierownictwo ZPNSzP z prezesem Stanisławem Nowakiem, nauczyciele-związkowcy oraz pisarz Stefan Żeromski. Obradom przewodniczył prof. Limanowski, zaś projekt statutu zreferował Aleksander Patkowski. Przyjęto go z niewielkimi poprawkami.

Towarzystwo za swój cel uznało *budzić do życia czynnego na polu samorządowej, gospodarczej i umysłowej pracy społeczeństwo prowincjonalne, nawiązać do trwałego dorobku państwowości polskiej poszczególnych ziem Rzeczypospolitej przez zrzeszenie w terenowej pracy naukowej i społecznej inteligencji prowincjonalnej, nauczycielstwa wszelkich typów szkół przede wszystkim*. Cel ów zamierzano osiągnąć poprzez organizację wykładów, odczytów, wystaw, wycieczek naukowych, zjazdów

³ W Archiwum ZG ZNP zachował się projekt statutu (w rękopisie) i regulaminu, sprawozdanie z inauguracji pracy Sandomierskiego Oddziału Wojewódzkiego Towarzystwa Uniwersytetu Powszechnego im. St. Konarskiego oraz program Wakacyjnego Kursu Uniwersyteckiego — kat. A, 292.

⁴ Zob. A. Patkowski, *Idee przewodnie polskiego regionalizmu*, „Przegląd Współczesny” 1924, nr 4.

⁵ Zob. *Z ruchu oświatowego w Polsce*, „Polska Oświata Pozaszkolna” 1924, nr 5—6.

i związanej z tym pracy naukowej oraz fachowej pomocy, zakładanie bibliotek, czytelní, laboratoriów itp. instytucji oświatowo-naukowych, wydawanie własnego organu prasowego oraz prac członków, popieranie i zakładanie muzeów regionalnych, uzupełnianie ich zbiorów, przeprowadzanie ankiet, wreszcie propagowanie Towarzystwa, jego działalności i zamierzeń. Członkiem TPUR mógł zostać *każdy obywatel polski, nieposzlakowanego charakteru i umysłu, któremu cel Towarzystwa leży na sercu*. Na miano członka czynnego zasłużył tylko ten, kto wykazał się aktywnością i pozytywną pracą, czyli na przykład uczestnicy kursów, wykładowcy i prelegenci. Władze Towarzystwa stanowiły: Walne Zgromadzenie Delegatów, Zarząd Główny, Rada Naukowa oraz Komisja Rewizyjna.

Założycielem TPUR był Związek Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych reprezentowany przez jego kierownictwo: prezesa Stanisława Nowaka, wiceprezesów: Zygmunta Nowickiego i Juliana Smulikowskiego oraz sekretarza generalnego Romana Tomczaka. Wśród założycieli znajdują się też nazwiska nauczycieli, przedstawicieli administracji oświatowej i literatów, m.in. Stefana Żeromskiego, Aleksandra Patkowskiego, Aleksandra Janowskiego, Tadeusza Malickiego, Eustachego Nowickiego, Edwarda Szyłki. Ich podpisy złożone pod statutem zostały poświadczane notarialnie w dniu 6 października 1924 roku⁶.

Tymczasem Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zwlekało z jego zatwierdzeniem, w związku z czym Prezydium Zarządu Głównego TPUR, w który przekształcił się Komitet Organizacyjny, postanowiło w dniu 27 III 1925 roku, że odtąd działać będzie w ramach Sekcji Powszechnych Uniwersytetów Regionalnych Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych. Regulamin Sekcji zatwierdził Wydział Wykonawczy ZG ZPNSzP. Czytamy w nim m.in.: *Celem sekcji jest budzić do czynnego życia na polu samorządowej, gospodarczej i umysłowej pracy nauczycielstwo szkół powszechnych, zorganizowane w ZPNSzP, a za jego pośrednictwem i wpływem oddziaływać na społeczeństwo prowincjonalne danej ziemi polskiej, tworzącej [...] indywidualność terytorialną*.

Ów cel zamierzano osiągnąć poprzez sformułowanie programu regionalizmu polskiego, ustalenie nowego podziału Polski na regiony, z uwzględnieniem czynników gospodarczych, społecznych i kulturalnych, organizację zjazdów, kół regionalnych oraz Powszechnego

⁶ Statut Powszechnych Uniwersytetów Regionalnych, Towarzystwa przy Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych — Archiwum ZG ZNP, kat. A, 285.

Uniwersytetu Regionalnego w każdym regionie. Członkiem sekcji mógł zostać każdy członek ZPNSzP po wypełnieniu deklaracji. Jego podstawowym obowiązkiem było organizowanie pracy Kół Regionalnych oraz propagowanie haseł i ideologii polskiego regionalizmu. Zarząd Sekcji mieli wybierać członkowie na zjeździe, ale przewodniczącego desygnował Wydział Wykonawczy Zarządu Głównego ZPNSzP. Również budżet i finanse Sekcji były pod kontrolą Związku⁷.

Władze Sekcji zmieniały się w przeciągu lat kilkakrotnie, lecz Zarządowi przewodniczył niezmiennie od początku aż do likwidacji tej struktury w 1931 roku — Aleksander Patkowski. W skład Zarządu wchodził w różnych latach m.in. Jan Czarnocki, Stanisław Arnold, Witold Doroszewski, Eustachy Nowicki, Tadeusz Malicki, Helena Romer-Ochenkowska, Gustaw Morcinek, Jędrzej Cierniak, Adam Chętnik, Kazimierz Maj, Piotr Banaczkowski, Tadeusz Kupczyński. We władzach Sekcji miał swoich przedstawicieli ZG ZPNSzP, którzy reprezentowali m.in. Zygmunt Nowicki i Jan Woźnicki.

Jeszcze częściej zmieniał się skład osobowy Rady Naukowej PUR i jej władz. Wprawdzie od początku przewodniczył jej Tadeusz Brzeski — profesor Uniwersytetu Warszawskiego i późniejszy jego rektor, lecz pozostali członkowie prezydium zmieniali się stosunkowo często. Byli nimi m.in. Jan Czarnocki, Leon Płoszewski i Włodzimierz Antoniewicz. Nie zmienia to jednak faktu, że w pracach Rady Naukowej uczestniczyło wielu wybitnych przedstawicieli nauki polskiej, którzy — podpisując się pod *Programem regionalizmu polskiego* — nadali mu odpowiednią rangę. Do opracowania tego dokumentu powołano specjalną komisję redakcyjną w składzie: A. Patkowski, S. Arnold i L. Płoszewski. Rada Naukowa, podobnie jak inne struktury organizacyjne Sekcji PUR, działała w oparciu o regulamin wewnętrzny, który pozwalał powoływać na jej członków fachowców *w liczbie niezbędnej do objęcia całości zagadnień związanych z pracą naukową nad zagadnieniami regionalnymi*.

Członków Rady tak dobierano, aby reprezentowali różne specjalności i zakresy wiedzy: prof. dr Tadeusz Brzeski (demografia), prof. dr Franciszek Bujak (socjologia i osadnictwo), prof. dr Witold Staniawicz (ekonomia gospodarcza), dr Maurycy Jaroszyński (samo-

⁷ Regulamin Organizacyjny Sekcji Powszechnych Uniwersytetów Regionalnych Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych — Archiwum ZG ZNP, kat. A, 285; zob. też: Protokoły z posiedzeń ZG PUR oraz jego Prezydium i Rady Naukowej — tamże.

rząd), prof. dr January Kołodziejczyk (flora), prof. dr Wacław Roszkowski (fauna), dr Jan Mydlarski (antropologia), prof. dr Włodzimierz Antoniewicz (prehistoria), prof. dr Eugeniusz Frankowski (etnografia), prof. dr Jan Stanisław Bystron (etnografia i socjologia), dr Stanisław Arnold (historia), prof. dr Kazimierz Nitsch (gwaroznawstwo), dr Witold Doroszewski (językoznawstwo), dr Konrad Górski (literaturoznawstwo), prof. dr Adolf Chybiński (muzykologia), dr Stanisław Lorentz (historia sztuki), Aleksander Janowski (muzealnictwo), Jerzy Remer (konserwacja zabytków), Marian Rapacki (spółdzielczość). Wielu z wymienionych miało już wtedy ugruntowaną pozycję naukową, inni dopiero rozpoczynali kariery uniwersyteckie.

Skład Rady ustalał Zarząd Sekcji PUR, natomiast jej członkowie wybierali spośród siebie prezesa, wiceprezesa i sekretarza. Ponadto powoływali referentów koordynujących pracę specjalistów w pokrewnych dziedzinach (filozofia, humanistyka i pogranicza oraz społeczeństwo i gospodarka). Rada na plenarnych posiedzeniach zbierała się dwa razy w roku. Jedno miało charakter programowy, drugie sprawozdawczy. Do jej głównych zadań należało nadanie *fachowego kierunku* pracom Sekcji, inicjowanie i zatwierdzanie planów wydawniczych, kursów wakacyjnych, wycieczek i zjazdów regionalnych⁸.

Działalność Sekcji Powszechnych Uniwersytetów Regionalnych była wysoce sformalizowana; wydaje się, że ponad potrzebę. Wszystkie jej organy i agendy funkcjonowały w oparciu o regulaminy wewnętrzne. Wielokrotnie je zmieniano, poprawiano i dopasowywano do nowych rozwiązań organizacyjnych. Kierownictwo Sekcji PUR nie mogło się zdecydować, czy strukturę organizacyjną ruchu regionalistycznego należy tworzyć odgórnie czy oddolnie, czy powołać federację organizacji już istniejących czy inspirować powstawanie nowych⁹. W 1925 roku przyjęto model trójstopniowy: Koło Regionalne — Związek Kół Regionalnych — Federacja Kół Regionalnych. Ich zakładanie i wspieranie należało do podstawowych zadań członków PUR. Chodziło o koła i związki regionalne analogiczne do Związku Podhalan czy Puszczań (Kurpiów). W późniejszych latach podjęto próbę przyciągnięcia do Sekcji i włączenia w jej prace przedstawiciele tychże związków. Na początku lat 30. w posiedzeniach Zarządu

⁸ Regulamin wewnętrzny Rady Naukowej Sekcji PUR — Archiwum ZG ZNP, kat. A, 285.

⁹ Wahania w tej kwestii odzwierciedla protokół z posiedzenia prezydium Zarządu Głównego i Rady Naukowej w dniu 30 XI 1925 — Zob. Protokoły z posiedzeń..., Archiwum ZG ZNP, kat. A., 285.

PUR uczestniczyli: Antoni Zachemski jako przedstawiciel Związku Podhalan oraz Aleksander Labuda reprezentujący Zrzeszenie Kaszubów¹⁰. Kurpiów reprezentował przez pewien czas w Zarządzie PUR Adam Chętnik. Czyniowo wysiłki w celu powołania Związku Krakowiaków (zaangażował się w to osobiście Jędrzej Cierniak), Księżaków i Ślązaków, lecz zakończyły się one niepowodzeniem.

Aktywność Sekcji PUR przejawiała się w podejmowaniu różnorodnych inicjatyw mających na celu pozyskanie sojuszników dla idei regionalnej. I tak Patkowski zaangażował się osobiście w zwołanie Zjazdu Prasy Prowincjonalnej, który po kilkakrotnym przekładaniu terminu i pokonaniu wielu trudności odbył się w Warszawie pod koniec 1927 roku. Żeby wzmocnić skuteczność akcji propagandowej na rzecz regionalizmu powołano referat prasowy przy ZG PUR. W pierwszej fazie rolę organu rodzącego się ruchu regionalistycznego pełnił „Kurier Polski”, w którym — dzięki przychylności jego redaktora Adama Uziembły — pojawił się w 1925 roku specjalny dodatek „Życie Kraju”, poświęcony zagadnieniom regionalnym. Kiedy przestało się ono po paru zaledwie miesiącach ukazywać, rolę tę wzięła na siebie „Ziemia”. Sekcję PUR w jej działaniach regionalistycznych wspierały pisma wydawane przez ZPNSzP, przede wszystkim „Głos Nauczycielski” oraz „Polska Oświata Pozaszkolna”. Również nowe medium, jakim było podówczas radio, zostało wykorzystane do propagowania regionalizmu (cykl radiowykładów o Mazowszu w 1926 roku).

Działania integracyjne Sekcji PUR zaowocowały współpracą z innymi organizacjami, jak choćby ze Zrzeszeniem Akademickich Kół Prowincjonalnych, Polskim Towarzystwem Krajoznawczym, Związkiem Prasy Prowincjonalnej, związkami zawodowymi (m.in. urzędników państwowych). Nawiązano kontakty międzynarodowe z Federacją Regionalistów Francuskich, z Föderalisten Bund w Niemczech oraz z regionalistami włoskimi. Z inicjatywy bądź pod patronatem Powszechnych Uniwersytetów Regionalnych powstało wiele nowych instytucji, m.in. Komitet Witkiewiczowski, Komitet Obrony Puszczy Jodłowej, Pracownie Regionalne ZPNSzP (później ZNP), muzea regionalne i biograficzne (np. Stefana Żeromskiego w Nałęczowie). W 1925 roku pojęto próbę powołania Klubu Regionalistów Polskich, niestety nieudaną. Udało się natomiast zwołać szereg Zjazdów Regionalnych, których zwieńczeniem miał być Zjazd Regionalistów w 1931 roku. Regionaliści skupieni w PUR mieli też swój udział

¹⁰ Protokół z posiedzenia w dniu 3 II 1931 — tamże.

w przygotowaniu Pierwszego Ogólnopolskiego Kongresu Krajoznawczego w Poznaniu (1928) i czynnie uczestniczyli w jego pracach (m.in. A. Patkowski, A. Maciesza).

W celu zintensyfikowania badań regionalnych planowano utworzyć specjalistyczną placówkę pod nazwą Collegium Regionalnych Badań Polski. Jej siedzibą miał być Dom Zdrowia w Zakopanem przekazany Towarzystwu PUR przez Zarząd Główny ZPNSzP. Ponieważ nie doszło do realizacji tego projektu, powrócił do niego na początku lat 30. Wiktor Ormicki, przedstawiając szczegółowy program zajęć prowadzonych w ramach Collegium Regionalnego. Placówka ta miała kształcić kadry dla ruchu regionalistycznego¹¹.

Powszechne Uniwersytety Regionalne mają też bogaty dorobek wydawniczy. Za największe osiągnięcie w tej dziedzinie uchodzi „Pamiętnik Świętokrzyski” (1931), stanowiący wzór monografii regionalnej, której wstępny projekt zarysował Stefan Żeromski w *Snobizmie i postępie*. Toteż w publikacji tej widziano realizację testamentu pisarza, zasługującą na miano „złotej księgi regionalizmu polskiego”. Na ów dorobek składa się też kilka tomów Biblioteki Regionalnej, książka o Stanisławie Witkiewiczu, monografia Ziemi Sandomierskiej oraz szereg innych inicjatyw wydawniczych podejmowanych przez PUR-y w poszczególnych regionach.

Na szczeblu centralnym opracowano kwestionariusz na temat przystosowania programu i metod nauczania i wychowania do potrzeb danej ziemi polskiej. Po publikacji w „Głosie Nauczycielskim” (1925, nr 1—2) nadeszło 690 odpowiedzi, najwięcej z województw lwowskiego i wołyńskiego. Małe natomiast zainteresowanie wzbudziła *Ankieta w sprawie odrodzenia życia umysłowego, społecznego i gospodarczego prowincji polskiej* (tylko trzy odpowiedzi)¹².

W działalności Sekcji PUR ważne miejsce zajmowały wycieczki regionalne, organizowane bądź to w ramach kursów wakacyjnych, bądź niezależnie od nich. Były one starannie przygotowane od strony organizacyjnej i metodycznej (trasy, mapy, informacje różnego typu), brała zaś w nich udział stała grupa uczestników, z której wyłoniła się Żelazna Brygada Regionalna. Jej członkami mogli zostać tylko uczestnicy kursów i wycieczek regionalnych z lat 1926 i 1927 w liczbie 44. Stosowali się oni do *Kalendarza obrzędowego ludu polskiego*

¹¹ W. Ormicki, *W sprawie Collegium Regionalnego*, „Polska Oświata Pozaszkolna” 1932, nr 2.

¹² Sekcja Powszechnych Uniwersytetów Regionalnych ZPNSzP (sprawozdanie za lata 1924—1925 w ujęciu statystycznym) — Archiwum ZG ZNP, kat. A, 285.

E. Frankowskiego, przesyłając sobie opłatek na Boże Narodzenie oraz palmę na Wielkanoc.

*Brygada jest związkiem przyjaźni — czytamy w jej regulaminie. — Jej przejawem jest utrzymywanie wzajemnej łączności w poznawaniu indywidualnego oblicza ziem polskich i w czynach dbających o zachowanie wartości swoistych obyczaju polskiego*¹³.

Członkami tej elitarniej grupy byli m.in. Zofia i Aleksander Patkowsy, Mieczysław i Anna Limanowscy, Jerzy Remer oraz Piotr Banaczkowski.

Jednak najważniejszą jednostką organizacyjną Sekcji były właśnie owe Powszechne Uniwersytety Regionalne, które działały w terenie w oparciu o ramowy regulamin specjalnie dla nich opracowany. Stanowił on, że PUR mógł powstać z inicjatywy Zarządu Sekcji oraz Komisji Wojewódzkich, Oddziałów Powiatowych lub Ognisk ZPNSzP. Wskazuje to na ścisłe powiązanie tych placówek z organizacją zawodową nauczycieli. Członkami PUR mogły zostać *wszystkie osoby* (liberalizacja kryteriów) *zainteresowane rozwojem gospodarczym, społecznym i umysłowym danej ziemi polskiej (regionu)*. Miały one obowiązek uczestniczenia w zjazdach, kursach, wycieczkach, kółkach naukowych oraz zakładać Koła bądź Związki Regionalne i uczestniczyć w ich pracach. W tym celu opracowano ramowy statut organizacji i związków regionalnych, regulujący takie kwestie, jak struktura organizacyjna, prawa i obowiązki członków, majątek, władze i ich zasady wyboru oraz reprezentacja na zewnątrz. Wzorowano się przy tym na statutach związków regionalnych już istniejących (m.in. Związku Podhalań).

Członkowie PUR swoje zainteresowania naukowe realizowali w Kółkach Naukowycho profilu przyrodniczym, humanistycznym i społecznym. Władzę w PUR sprawował siedmioosobowy Zarząd wybierany na trzyletnią kadencję. Budżet opierał się na zasadzie samowystarczalności i pochodził ze składek członkowskich oraz funduszy pozyskanych inną drogą. Funkcje kontrolne sprawowała Komisja Rewizyjna. W stosunku do projektów wyjściowych (statutów Towarzystwa Uniwersytetu Powszechnego im. St. Konarskiego, Towarzystwa PUR oraz pierwszych regulaminów Sekcji PUR) w regulaminie ramowym nastąpiło daleko idące uproszczenie i ujednoczenie wszelkich procedur¹⁴.

¹³ „Żelazna Brygada Regionalna” — Archiwum ZG ZNP, kat. A, 285.

¹⁴ Instrukcja i regulamin Powszechnego Uniwersytetu Regionalnego im. Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych w — Archiwum ZG ZNP, kat. A, 285.

Po zjednoczeniu ruchu związkowego nauczycieli PUR-y podporządkowano Sekcji Regionalistycznej Wydziału Społeczno-Oświatowego ZNP. W 1932 roku przyjęła ona nazwę Sekcji Regionalistyczno-Krajoznawczej i w praktyce przejęła wszystkie funkcje istniejącej wcześniej Sekcji Powszechnych Uniwersytetów Regionalnych. Pracami Sekcji kierował Zarząd oraz Rada Naczelna. Na niższych szczeblach utworzono Okręgowe i Powiatowe Sekcje Regionalistyczno-Krajoznawcze oraz Ogniskowe Referaty Regionalistyczno-Krajoznawcze. Sekcje wszystkich szczebli usytuowane zostały w pionie organizacyjnym Wydziału Społeczno-Oświatowego ZNP, którym kierował Aleksander Patkowski.

Jednym z celów nowej sekcji było *budzić uczuciowe przywiązanie do stron rodzinnych, czujną gotowość czynu indywidualnego i społecznego podnoszącego rolę twórczą ziemi rodzinnej w zbiorowym wysiłku pracy fizycznej i duchowej Państwa Polskiego*. Żeby osiągnąć ten i inne cele, Sekcja Regionalistyczno-Krajoznawcza:

- 1) rezerwowała sobie prawo do *ustalania zasad programowych regionalizmu polskiego*;
- 2) prowadziła prace nad nowym podziałem Polski na regiony naturalne, gospodarcze, administracyjne, kulturalne itp.;
- 3) zajmowała się propagandą ideologii regionalistycznej za pośrednictwem prasy, wydawnictw, zjazdów, odczytów itp.;
- 4) współpracowała z organizacjami o podobnym charakterze (Polskie Towarzystwo Krajoznawcze, Polskie Towarzystwo Tatrzańskie, Związek Podhalań, Regionalne Zrzeszenie Kaszubów itp.) oraz współtworzyła nowe związki regionalne;
- 5) powoływała Powszechne Uniwersytety Regionalne i Pracownie Regionalne, sprawowała nad nimi nadzór merytoryczny, dążąc do utworzenia instytucji centralnej pod nazwą Collegium Badań Regionalnych Polski;
- 6) prowadziła pracę instruktorską, udzielała porad w zakresie studiów i badań regionalnych podejmowanych przez członków ZNP, organizowała zjazdy, konferencje, wycieczki regionalno-krajoznawcze itp.;
- 7) rozwijała działalność wydawniczą w postaci książek, broszur, instrukcji, czasopism, starając się ogarnąć *całokształt zagadnień ruchu regionalistycznego*¹⁵.

W takim kształcie programowym i organizacyjnym przetrwał ruch regionalistyczny rozwijający się pod patronatem ZPNSzP (w la-

¹⁵ *Sprawy organizacyjne*, „Polska Oświata Pozaszkolna” 1932, nr 6; szczegółowy wykaz obsady personalnej — zob. „Polska Oświata Pozaszkolna” 1933—34, nr 2.

tach 30. ZNP) aż po wybuchu wojny. Ostatnia wersja regulaminu Powszechnych Uniwersytetów Regionalnych uwzględniała zmiany, jakie nastąpiły w ruchu związkowym nauczycieli po jego zjednoczeniu. Organem zwierzchnim tych placówek stała się — o czym była już mowa — Sekcja Regionalistyczna Wydziału Społeczno-Oświatowego ZNP. Ona powoływała przewodniczącego PUR spośród wybranych przez Zjazd Delegatów członków Zarządu. Zalecano, aby w zjazdach odbywających się co kwartał brali udział przedstawiciele lokalnych organizacji społeczno-kulturalnych (PTTK, związków młodzieży wiejskiej, związków regionalnych) oraz władz samorządowych. Podstawową jednostką organizacyjną PUR stały się Komisje (w większych ośrodkach administracyjnych) i Koła Regionalne. Kółka naukowe zostały zastąpione przez sekcje powoływane według zainteresowań członków (np. etnograficzna, przyrodnicza, spółdzielcza). Specjalnym zadaniem PUR było prowadzenie pracy naukowej, *mającej na celu regionalne samokształcenie członków*. Mogli oni w tym zakresie korzystać z pomocy Rady Naukowej, którą zachowano na szczeblu centralnym¹⁶.

Powszechne Uniwersytety Regionalne działały w ramach struktur organizacyjnych ZPNSzP (później ZNP), korzystały więc z merytorycznego i materialnego wsparcia tej organizacji. Mając zapewnione solidne podstawy programowe i organizacyjne nie mogły się jednak uporać z problemem naboru członków. Ich centralny rejestr obejmował w fazie początkowej zaledwie 175 nazwisk¹⁷. W tym sensie PUR-y były organizacją elitarną, lecz ich oferta programowa miała znacznie szerszy adres i spotkała się z żywym oddźwiękiem społecznym, daleko wykraczającym poza środowisko nauczycielskie.

Pierwszym i zarazem najdłużej działającym, bo aż do wybuchu wojny, powszechnym uniwersytetem regionalnym był PUR im. Stanisława Konarskiego w Sandomierzu. Ukształtował się on w pełni w latach 1924—1926, ale jego geneza łączy się z organizowanymi przez Aleksandra Patkowskiego w latach 1922—1924 kursami wakacyjnymi dla nauczycieli. Pierwszy miał charakter krajoznawczy (1922), dwa następne były kontynuacją wakacyjnych kursów uniwersyteckich, organizowanych przez Związek Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych od 1913 roku. Podczas kursu w 1923 roku związało się — o czym była już mowa — Towarzystwo Uniwersytetu

¹⁶ Regulamin Powszechnego Uniwersytetu Regionalnego Związku Nauczycielstwa Polskiego im. w — Archiwum ZG ZNP, kat. A, 285.

¹⁷ Imienna lista (z adresami) członków Sekcji Powszechnych Uniwersytetów Regionalnych — tamże.

Powszechnego im. Stanisława Konarskiego w Sandomierzu, które działało pod tą nazwą do końca 1924 roku. Po ukonstytuowaniu się w Warszawie na przełomie 1924/1925 roku najpierw Towarzystwa Powszechnych Uniwersytetów Regionalnych, a później Sekcji PUR przy ZPNSzP, placówka w Sandomierzu, zachowując imię patrona, stała się jednym z nich. Dodajmy — najbardziej znanym i zarazem modelowym, na którym wzorowały się powstające później PUR-y.

Po wyjeździe Aleksandra Patkowskiego do Warszawy Powszechnym Uniwersytetem Regionalnym w Sandomierzu kierował Edward Szyłko, miejscowy nauczyciel i regionalista. Placówka ta działała na podstawie regulaminu zatwierdzonego na zjeździe członków w 1928 roku. Wokół PUR udało się skupić 18 ognisk ZPNSzP oraz powołać — zgodnie z wytycznymi regulaminu ramowego — Komisje Regionalne w powiatach i Koła Regionalne w terenie. Bazę członkowską stanowili nauczyciele z powiatów: sandomierskiego i opatowskiego. Nie powiodły się próby powołania podobnych uniwersytetów w Kielcach i Radomiu¹⁸. Ale PUR w Sandomierzu miał ambicję objąć zasięgiem swojego oddziaływania także region świętokrzyski, który razem z Sandomierskiem stanowi teren wyodrębniający się z szeregu innych swymi właściwościami. Z tą właśnie „ściślejszą ojczyzną” pragnęli się związać uczuciowo miejscowi regionaliści i pracować nad jej rozwojem kulturalnym, społecznym i gospodarczym¹⁹.

U podstaw powołania tej placówki legło przeświadczenie, że należy stworzyć ognisko pracy naukowo-społecznej, związanej z terenem, z (...) miejscowymi warunkami społeczno-gospodarczymi i przygotować uświadomiony zastęp ludzi do czynnej i twórczej pracy odradzającej życie umysłowe, społeczne i gospodarcze prowincji²⁰.

PUR w Sandomierzu już w pierwszych latach istnienia wypracował podstawowy repertuar form działania, które później były powielane w innych placówkach tego typu i stały się reprezentatywne dla całego ruchu regionalistycznego w okresie międzywojennym. Niewątpliwie najważniejszą z nich były kursy wakacyjne, w pierwotnym zamierzeniu miesięczne, a w praktyce skrócone do dwóch-trzech tygodni. Towarzyszyły im zazwyczaj wycieczki terenowe, które stanowiły integralną część kursu i jego merytoryczne uzupełnienie. Atrak-

¹⁸ Zob. M. Banaszek, *Działalność Powszechnych Uniwersytetów Regionalnych ZPNSzP(ZNP) na przykładzie Sandomierskiego PUR im. S. Konarskiego*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1988, nr 3; PUR im. St. Konarskiego — Archiwum ZG ZNP, kat. A, 292—295.

¹⁹ *Nasze cele, nasze dążenia*, „Sandomierski Ruch Regionalny” 1932, nr 7/8.

²⁰ Zob. *Materiały*, „Polska Oświata Pozaszkolna” 1924, nr 3 i 5—6.

cyjność zarówno kursów, jak i wycieczek podnosiła obecność wybitnych polskich uczonych w charakterze wykładowców bądź przewodników. Dla przykładu wycieczki w Góry Świętokrzyskie poprowadzili w latach 1923—1924 Kazimierz Nitsch i Kazimierz Moszyński. Zajęcia na kursach prowadzili m.in. profesorowie: S. Pawłowski, T. Brzeski, J. Rutkowski, S. Dziubałtowski, W. Antoniewicz, J. St. Bystron, J. Ptaśnik, W. Staniewicz, St. Arnold. Niektórzy z nich (K. Nitsch, K. Moszyński, J. Ptaśnik, S. Dziubałtowski) podjęli się opieki nad kółkami naukowymi, w których działały rozmaite sekcje (etnograficzna, botaniczna, dialektologiczna, historyczna, geologiczna). I tak członkowie sekcji etnograficznej zbierali — pod kierunkiem jej kuratora K. Moszyńskiego — materiały dotyczące życia człowieka w gromadzie, jego stosunku do zwierząt oraz rejestrowali zwyczaje i obrzędy ludowe. Opracowali trzy kwestionariusze obejmujące następujące zagadnienia: nawoływanie i odpędzanie zwierząt, przydomki i przezdzwiska oraz Adwent i Boże Narodzenie. Członkowie sekcji gwaroznawczej (kurator K. Nitsch) zbierali materiały dla PAU (wg specjalnego kwestionariusza). Niektórzy się w tej pracy wyróżniali: Zygmunt Zawadzki opracował (pod kierunkiem W. Semkowicza) monografię powiatu sierpeckiego oraz nazwy miejscowe okolic Raciąża; Edward Szyłko rejestrował przezdzwiska i przydomki mieszkańców wsi sandomierskich; F. Potocki zajmował się łowiectwem i rybołóstwem w powiecie sandomierskim i niskim. Prof. K. Nitsch chwalił uczestników kursów PUR w Sandomierzu za solidność i zaangażowanie w zbieraniu materiałów gwarowych²¹.

Warto przy tej okazji zauważyć, że kursy wakacyjne, jako podstawowa forma działalności Powszechnych Uniwersytetów Regionalnych, były wynalazkiem nie tylko polskiego regionalizmu. Organizowano je dla nauczycieli również w Niemczech (Lehrgänge für Volks- und Heimatkunde für Volksschullehrer), gdzie miały podobny profil (krajoznawstwo, ludoznawstwo, antropogeografia, zagadnienia gospodarcze).

W latach 1922—1927 odbyło się pięć kursów wakacyjnych, z których trzy miały charakter uniwersytecki. Każdy z nich został inaczej zaprogramowany (poznacie Ziemi Sandomierskiej, zagadnienia społeczne i samorząd, historia regionalna itp.). Jeden, zorganizowany w 1925 roku, okazał się zupełnie nietypowy, gdyż dotyczył pomiarów antropologicznych dzieci szkolnych. Odbył się on w terminie wcześniejszym (maj) i zgromadził 30 uczestników. W trakcie jego trwania

²¹ Zob. „Język Polski” 1925; „Głos Nauczycielski” 1927, nr 9; sprawozdanie z działalności Sekcji PUR — Archiwum ZG ZNP, kat. A, 285.

przebadano, stosując metody prof. J. Czekanowskiego, stu uczniów szkół sandomierskich, dokonano opisu populacji na podstawie zebranego materiału, wyodrębniając określone typy antropologiczne. Wyniki pomiarów opracowano statystycznie. Pracami kierował dr Jan Mydlarski, który podobne pomiary prowadził w wojsku. W roku szkolnym 1925/1926 pomiary antropologiczne kontynuowali nauczyciele szkoły męskiej siedmioletniej w Sandomierzu (E. Szyłko, St. Jaroń)²².

Czas pomiędzy kursami ich uczestnicy mieli poświęcić na samokształcenie, własne prace badawcze oraz działalność w Komisjach bądź Kołach Regionalnych.

Inną formą aktywności PUR w Sandomierzu były Zjazdy Regionalne organizowane kilka razy w roku. Podejmowano na nich ważne dla regionu kwestie społeczne, kulturalne, gospodarcze, oświatowe. Zjazdy gromadziły inteligencję z terenu województwa kieleckiego oraz przedstawicieli administracji państwowej i samorządowej. Brało w nich udział jednorazowo nawet 300 osób. Niekiedy miały one charakter okolicznościowy, jak w 1930 roku w związku z 400-leciem urodzin Jana Kochanowskiego.

Duże osiągnięcia zanotował PUR w Sandomierzu na polu wydawniczym. W 1929 roku przejął radomskie pismo związkowe „Nasze Drogi”, które stało się jego organem. W latach 1931—1936 wydawał własny biuletyn pod tytułem „Sandomierski Ruch Regionalny”²³. W 1933 roku ukazał się z pewnym opóźnieniem tom zbiorowy *Sandomierskie. Wydawnictwo jubileuszowe Powszechnego Uniwersytetu Regionalnego im. S. Konarskiego* — dla uczczenia 10 rocznicy narodzin ruchu regionalnego, zapoczątkowanego kursem wakacyjnym w 1922 roku. Ukazaniu się broszury W. S. Laskowskiego *O pisaniu do gazet* towarzyszyła seria konferencji prasowych, zorganizowanych w kilku miastach (Staszów, Klimontów, Opatów)²⁴. Takim dorobkiem wydawniczym, prasowym i książkowym, nie mógł się poszczycić żaden inny PUR w dwudziestoleciu międzywojennym.

Z innych inicjatyw warto odnotować uruchomioną w 1932 roku Poradnię z zakresu wiedzy o Sandomierskiem. Jednak mimo tylu sukcesów na różnych polach regionalności sandomierscy mieli świadomo-

²² Kurs pomiarów antropologicznych dziatwy szkolnej powiatu sandomierskiego... — Archiwum ZG ZNP, kat. A, 285; *Sprawozdanie z działalności PUR za lata 1925—1927*, „Polska Oświata Pozaszkolna” 1928, nr 6.

²³ Szerzej o tym tytule — zob. D. M a j s a k, „Sandomierski Ruch Regionalny” — *pismo i idea*, „Regiony” 1988, nr 1—4.

²⁴ Zob. „Polska Oświata Pozaszkolna” 1932, nr 5.

mość, że nie wszystkie zamierzenia udało im się zrealizować. Ponadto towarzyszyło im poczucie osamotnienia i braku szerszego zrozumienia w społeczeństwie. Dali temu wyraz w sprawozdaniu z działalności PUR za rok 1928, z którego wynikało, iż czynnie w różnego rodzaju akcje regionalistyczne zaangażowało się tylko 16 osób²⁵.

W II połowie lat 30. działalność PUR w Sandomierzu uległa dalszemu osłabieniu, choć formalnie istniał on do wybuchu wojny. Początkowy okres w historii tej placówki przeszedł do legendy dzięki Stefanowi Żeromskiemu, który w sztuce *Uciekła mi przepióreczka* ją udramatyzował, wykorzystał jako budulec akcji, zaś niektórych bohaterów uczynił podobnymi do rzeczywistych pierwowzorów. Prototypem postaci Przełęckiego okazał się Aleksander Patkowski, znany osobiście autorowi dramatu²⁶.

Drugim co do rangi i znaczenia powszechnym uniwersytetem regionalnym był PUR im. Stanisława Witkiewicza w Zakopanem. Jego działalność zainaugurował Wakacyjny Kurs Uniwersytecki w 1925 roku (6—31 VII). W programie znalazły się takie zagadnienia, jak socjografia ziem polskich (prof. J. St. Bystron), podział Polski na regiony gospodarcze (prof. T. Brzeski), metodyka opisów społeczno-gospodarczych (prof. F. Bujak), ludowa kultura materialna (prof. E. Frankowski), rola szkoły i nauczycielstwa w pracy fizjograficznej (prof. L. Jaxa-Bykowski), regionalizm w antropologii (dr J. Mydlarski), fauna Tatr (prof. A. Jakubowski). Ponadto wykłady prowadzili profesorowie: K. Nitsch, W. Doroszewski, St. Arnold, W. Antoniewicz, J. Kołodziejczyk²⁷.

W rok później (10—25 VII 1926) słuchacze kursu wysłuchali wykładów z zakresu geologii Tatr i Podhala (prof. W. Goetel), antropogeografii Polski (prof. A. Zierhoffer), etnografii i języka Podhala (prof. K. Moszyński) oraz historii Podhala (dr St. Arnold). Osobny blok w programie kursu stanowiły wykłady poświęcone życiu i twórczości Stanisława Witkiewicza. I tak K. Kosiński przedstawił jego poglądy estetyczne, etyczne i polityczne, prof. J. G. Pawlikowski zajął się stylem zakopiańskim i jego twórcą, T. Kornilowicz omówił rolę przyrody tatrzańskiej w twórczości autora *Na przełęczy* (temat ten kontynuował w roku następnym), zaś Władysław Orkan przedsta-

²⁵ Zob. „Polska Oświata Pozaszkolna” 1929, nr 4—5 oraz „Sandomierski Ruch Regionalny” 1932, nr 7/8 (*Nasze cele, nasze dążenia*).

²⁶ Zob. J. Kułpa, *Powszechny Uniwersytet Regionalny w Sandomierzu a „Uciekła mi przepióreczka”*, Rocznik Komisji Nauk Pedagogicznych, T. XVIII, Wrocław 1974.

²⁷ Zob. *Materiały*, „Polska Oświata Pozaszkolna” 1925, nr 3.

wił go jako twórcę regionalizmu podhalańskiego. Na grobie Witkiewicza złożono wieniec. W kursie uczestniczyły 24 osoby.

W 1927 roku (11—23 lipca) tematy związane z Podhalem w całości wypełniły program kursu. Prof. K. Nitsch mówił o gwarze podhalańskiej, S. Udziela zajął się kulturą ludową tego regionu, a S. Płoszewski literaturą podhalańską, koncentrując się na przedstawieniu dorobku twórców miejscowych. Prof. M. Limanowski wygłosił odrębny wykład o Stanisławie Witkiewiczu. Kurs odbywał się w czasie jubileuszu Władysława Orkana, któremu życzenia — w imieniu Sekcji PUR — złożył podczas uroczystości w Nowym Targu Tadeusz Malicki, dyrektor Domu Zdrowia ZPNSzP w Zakopanem.

Ostatni, czwarty kurs odbył się w sierpniu (12—25) 1928 roku. Miał on również profil regionalny, o czym świadczy tematyka wykładów: krajobraz tatrzański (prof. W. Goetel), flora Tatr (prof. M. Sokołowski), geografia Tatr i Podhala (dr B. Halicki), życie pasterskie w Karpatach (prof. W. Kubijowicz), taternictwo dawniej i dziś (prof. J. G. Pawlikowski), wskazówki do zbierania materiałów etnograficznych (prof. A. Fischer). Wykład wprowadzający o regionalizmie podhalańskim wygłosił senator Feliks Gwiżdż. W programie kursu, w którym wzięło udział 20 osób, dominowały wycieczki w Tatry. W latach poprzednich też je organizowano, lecz w skromniejszym wymiarze (w góry, po Podhalu, a nawet na Śląsk).

Uczestnictwo w kursach było odpłatne, w zamian za co PUR zapewniał program, zakwaterowanie i wyżywienie. Prelegenci otrzymywali honoraria oraz zwrot kosztów podróży.

Działalność PUR w Zakopanem ograniczyła się w zasadzie do organizowania — wspólnie z kierownictwem Wakacyjnych Kursów Uniwersyteckich — wykładów i wycieczek adresowanych do nauczycieli szkół podstawowych, średnich, seminariów nauczycielskich, czyli do inteligencji prowincjonalnej, aby ją przygotować do „współpracy naukowej” w dziedzinach objętych programem kursów.

Z inicjatywy PUR w Zakopanem powołano w marcu 1926 roku Komitet Witkiewiczowski. Na jego czele stanął mjr Tadeusz Kornilowicz, miłośnik i znawca twórczości patrona uniwersytetu. Członkami Komitetu zostali m.in. Władysław Orkan, Tadeusz Stryjeński, Leon Płoszewski, gen. Andrzej Galica, Feliks Gwiżdż, ks. Ferdynand Machay, Franciszek Cwiżewicz oraz Stanisław Ignacy Witkiewicz. Do zadań Komitetu należało organizowanie wykładów poświęconych Witkiewiczu podczas kursów wakacyjnych, wydanie jego dzieł i prac o nim (wydano monografię K. Kosińskiego), popularyzacja twórczości poprzez propagandę prasową oraz wystawy (zor-

ganizowano dwie), prowadzenie pracy wychowawczej i oświatowej na Podhalu w duchu ideałów przyświecających twórcy regionalizmu podhalańskiego.

Zarząd Sekcji PUR w Warszawie, mając poparcie w tej sprawie Rady Naukowej, zaproponował Związkowi Podhalan w 1925 roku przejęcie „na określonych warunkach” PUR-u w Zakopanem, jednak do tego nie doszło. Nawiązano natomiast korespondencyjny kontakt z Juliuszem Zborowskim, dyrektorem Muzeum Tatrzańskiego, który zgłosił projekt utworzenia Literackiej Nagrody Podhala, a na jej wzór podobnych nagród w innych regionach Polski.

W 1929 roku planowano zorganizować w zakopiańskim PUR kurs poświęcony regionalizmowi. Zamiast niego odbył się kurs pracy społeczno-oświatowej (3—27 VIII 1929), jednak nie pod firmą PUR, tylko Wydziału Społeczno-Oświatowego ZG ZPNSzP. W ten sposób PUR im. Stanisława Witkiewicza zakończył definitywnie działalność²⁸.

W drugiej połowie lat 20. powstawały dalsze uniwersytety regionalne. Wiosną 1926 roku zawiązał się Komitet Organizacyjny Powszechnego Uniwersytetu Regionalnego Ziemi Podlaskiej (Łuków—Siedlce)²⁹, lecz dalsze losy tej inicjatywy nie są znane. Latem tegoż roku, przy okazji wycieczki etnograficznej po Sądecczyźnie (kierownictwo naukowe sprawował prof. E. Frankowski), jej uczestnicy zadeklarowali akces do przyszłego Powszechnego Uniwersytetu Regionalnego im. Wacława Potockiego z siedzibą w Nowym Sączu lub Bieczu. Obowiązki organizatora wzięł na siebie prezes miejscowego ogniska ZPNSzP, Józef Stanuch, jednak nie udało mu się zrealizować tej idei.

W 1927 roku z inicjatywy Oddziału ZPNSzP w Sosnowcu powstał PUR im. Stanisława Staszica, obejmujący swoim zasięgiem Zagłębie Dąbrowskie. Powołano cztery sekcje: przyrodniczą, humanistyczną, społeczną i muzealną. Na czele Zarządu stanął Tadeusz Dobrowolski. Za swój główny cel PUR uznał potrzebę budowania kultury Zagłębia Dąbrowskiego na bazie tradycji (zabytki kultury materialnej, folklor górniczy) oraz „przekraczania granic zaborowych”. W programie kursu wakacyjnego przewidziano takie tematy, jak ideologia Zagłębia, jego prehistoria, geografia, etnografia i przemysł.

²⁸ Powszechny Uniwersytet Regionalny im. St. Witkiewicza w Zakopanem (1925—1928) — Archiwum ZG ZNP, kat. A, 299.

²⁹ Zob. „Życie Podlasia” 1926, nr 19; „Polska Oświata Pozaszkolna” 1926, nr 2.

Miejscowy Oddział ZPNSzP, który PUR powołał do życia, wystąpił jesienią 1926 roku z inicjatywą budowy muzeum regionalnego³⁰.

Aktywność przejawiał również Powszechny Uniwersytet Regionalny im. Waleriana Łukasińskiego w Zamościu. W ramach wydawanej przez niego Biblioteki ukazały się prace Michała Pieszki (*Zamość — gród kanclerski hetmański*, 1928) i Jana Gaździeckiego (*Monografia wsi Udrycz*, 1929).

W 1928 roku na Zjeździe Regionalnym w Lublinie powołano Powszechny Uniwersytet Regionalny im. Stefana Żeromskiego. Z tej okazji wysłuchano referatów: prof. K. Grafczyńskiego (*Regionalizm w nauczaniu i wychowaniu*) oraz A. Madeja (*Organizacja Powszechnych Uniwersytetów Regionalnych*). Patrona wybrano ze względu na jego zasługi dla rozwoju idei regionalistycznej oraz związku z Ziemią Lubelską. Ich symbolem miało być również muzeum biograficzne Żeromskiego w pobliskim Nałęczowie. Na ten cel Oktawia Żeromska przekazała Sekcji PUR w testamencie słynną „chatkę”. Uniwersytet swoim zasięgiem obejmował powiaty: lubelski i chełmski. W programie, oprócz wycieczek regionalnych i kursów, znalazły się „lotne” prelekcje, poświęcone najwybitniejszym postaciom Lubelszczyzny oraz „lotne” muzea wędrujące z eksponatami po regionie. PUR lubelski chciał wychować obywatela-państwowca i obywatela-społecznika, zaś wokół idei regionalizmu skupić wszystkie twórcze jednostki, bez względu na ich pochodzenie, przekonania polityczne itp. W tych zamierzeniach widać wyraźnie elementy ideologii państwowotwórczej oraz tzw. regionalizmu państwowego, popieranego przez sanację (Okólnik MSW z 1927 roku). Nie dziwi to o tyle, że wojewoda lubelski aktywnie wspierał poczynania tutejszych regionalistów, skupionych przede wszystkim w Sekcji Regionalistycznej Towarzystwa Przyjaciół Nauk, która wydawała czasopismo „Region Lubelski”³¹.

Pod koniec lat 20. podjęto próby uruchomienia powszechnych uniwersytetów regionalnych na kresach. Powiodły się one połowicznie. Oddział ZPNSzP w Tarnopolu przystąpił w 1928 roku do organizacji PUR na Podolu, lecz skończyło się na zamiarach. Większą skutecznością wykazali się inicjatorzy powołania PUR na Wołyniu. W Równem powstał Klub Włóczęgów Regionalnych, a w 1929 roku

³⁰ Zob. „Głos Nauczycielski” 1927, nr 1 i 15; „Kurier Zachodni” 1927, nr 71.

³¹ Zob. K. Grafczyński, *Powszechny Uniwersytet Regionalny im. Stefana Żeromskiego w Lublinie*, „Region Lubelski” 1928, nr 1.

udało się zorganizować Wołyński Kurs Regionalny w Kowlu. Tutejsi regionaliści wydawali również „Rocznik Wołyński”³².

Powodzeniem natomiast zakończyły się zabiegi A. Patkowskiego o uruchomienie PUR-u na Wileńszczyźnie. Już w styczniu 1926 roku nawiązał on kontakty z miejscowymi regionalistami, którzy po zamachu majowym skupili się w Wojewódzkim Komitecie Regionalnym oraz wokół czasopisma „Źródła Mocy”. Na terenach b. Wielkiego Księstwa Litewskiego regionalizm, zwłaszcza w tzw. wydaniu państwowym, miał konkurenta w postaci ideologii krajowej, której wyrazicielem był „Przegląd Wileński”³³.

Jednak dzięki przychylności miejscowych władz Patkowskiemu udało się powołać w 1928 roku Powszechny Uniwersytet Regionalny im. Adama Mickiewicza w Trokach. Jego działalność ograniczyła się do organizacji jednego wakacyjnego kursu uniwersyteckiego oraz wycieczki historycznoliterackiej po Wileńszczyźnie i Nowogródzkiem, która była jego zwieńczeniem. W programie kursu znalazły się zagadnienia związane z historią i kulturą ziem wchodzących w skład Wielkiego Księstwa Litewskiego. O ich zaprezentowanie poproszono m.in. prof. M. Limanowskiego (Ziemia Wileńska), prof. K. Nitscha (Literatura i ludowa polszczyzna na historycznej Litwie), prof. W. Antoniewicza (Litwa przed- i wczesnohistoryczna), prof. O. Chomińskiego (Granice językowe b. Wielkiego Księstwa Litewskiego), dr C. Ehrenkrentzową (Etnografia ziem B. Wielkiego Księstwa Litewskiego), prof. J. Kłosa (Zabytki sztuki na Ziemi Wileńskiej). Kierownictwo kursu objął sam Aleksander Patkowski, zaś podczas wycieczki rolę przewodników wzięli na siebie profesorowie Jerzy Remer i Mieczysław Limanowski. Jej uczestnicy byli gośćmi Ferdynanda Ruszczyca na Wydziale Sztuk Pięknych USB oraz w jego dworku w Bogdanowie. Przyjął ich też osobiście wojewoda nowogródzki. Prof. Limanowski, żegnając się z nauczycielami — uczestnikami kursu i wycieczki, przyrównał ich do *armii budowniczych domu naszego wewnątrz, gdy wojsko strzeże granic na zewnątrz*³⁴.

Bez większego powodzenia zakończyły się próby uruchomienia w tych samych latach uniwersytetów regionalnych w Rzeszowie i Hrubieszowie. Co prawda w Hrubieszowie istniał on formalnie

³² Powszechny Uniwersytet Regionalny w Równem Wołyńskim — Archiwum ZG ZNP, A 298.

³³ Zob. E. Chudziński, *Z dziejów regionalizmu wileńskiego*, Rocznik Komisji Historycznoliterackiej PAN, XXVIII, Kraków 1991.

³⁴ Powszechny Uniwersytet Regionalny im. Adama Mickiewicza w Trokach — Archiwum ZG ZNP, A 296.

(ukonstytuowały się jego władze), lecz nie podjął merytorycznej działalności³⁵. W latach 30. nie powstał już żaden nowy PUR, a spośród tutaj wymienionych i omówionych tylko PUR w Sandomierzu zachował żywotność, też niestety pod koniec dwudziestolecia zanikającą.

Tak przedstawiają się w zarysie dzieje Powszechnych Uniwersytetów Regionalnych, które odegrały niezwykle ważną rolę w rozwoju polskiego regionalizmu. Przede wszystkim wokół nich udało się zgromadzić i pozyskać dla idei regionalnej ogromny potencjał intelektualny, reprezentowany przez wybitne postacie nauki polskiej tamtego okresu. Nie jest więc przypadkiem, że pierwszy i przez długie dziesięciolecie jedyny dokument programowy, na jaki zdobył się ruch regionalistyczny w Polsce, pochodzi z dwudziestolecia międzywojennego. Jednocześnie historia PUR-ów dowodzi, iż ruch ten apogeum swojego rozwoju osiągnął w pierwszym dziesięcioleciu międzywojnia. Potwierdza też w całej rozciągłości opinię o jego inteligentckim charakterze. Regionalizm na tle innych ruchów społecznych tym się właśnie wyróżnia, że inteligencja stanowi jego bazę i mózg zarazem. Ma to oczywiście swoje dobre i złe strony.

Śledząc działalność Powszechnych Uniwersytetów Regionalnych widać wyraźnie, jak szczupła była owa baza, mimo że Związek Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych, w którego strukturach funkcjonowały PUR-y, liczył w 1930 roku 40. 000 członków. Tylko bowiem znikoma ich część zadeklarowała formalnie przynależność do ruchu regionalistycznego, którego organizatorem i reprezentantem miały być uniwersytety regionalne. Być może w praktyce zacieśniała się ich odrębność i autonomia w stosunku do innych ogniw i struktur związkowych różnego szczebla, mogło też dochodzić do wzajemnego dublowania się związkowych i regionalistycznych inicjatyw, form działania oraz ludzi. Z tych zapewne powodów w latach 30. Związek Nauczycielstwa Polskiego zlikwidował odrębny pion regionalistyczny w swoich strukturach (Sekcja PUR przy Zarządzie Głównym — Powszechne Uniwersytety Regionalne — Komisje i Kola Regionalne w terenie), zaś jego zadania i funkcje przejęły statutowe organy i ogniwa Związku (Sekcja Regionalistyczna przy Wydziale Społeczno-Wychowawczym ZG i jej odpowiedniki na niższych szczeblach).

Model organizacyjny polskiego regionalizmu, w ramach którego funkcjonowały Powszechne Uniwersytety Regionalne jako jego reprezentatywne instytucje, nie był w stanie ogarnąć wszystkich przeja-

³⁵ Powszechny Uniwersytet Regionalny im. Stanisława Staszica w Hrubieszowie — tamże, A 297.

wów żywotności tej idei w dwudziestoleciu międzywojennym. Ale był to model jedyny i na początku, tj. w latach 20. w miarę sprawny. Toteż wydaje się, że jego twórcy — Aleksandrowi Patkowskiemu udało się osiągnąć przynajmniej w części to, o czym marzył inny wielki regionalista — Władysław Orkan, który w swoim *Memoriale*³⁶ postulował utworzenie Związku Ziem, a nad nim „kopuły-centrali” w postaci Ogniska Ziem z siedzibą na Wawelu.

³⁶ W. Orkan, *Memoriał w sprawie utworzenia „Ogniska Ziem”* [w tegoż:] *Listy ze wsi i inne pisma społeczne*, Kraków 1970.